

Emizje

22A

Redakcja Audycji dla Dzieci
58888

Dnia 7.XI.69.

Autor: Kr. Królikowska

godz. 16.10 - 16.20

Klub Niezawodnych Przyjaciół 21/69

(stuchowisko_

(sygnał)

Tu Klub Niezawodnych Przyjaciół!

Tu Klub Niezawodnych Przyjaciół!

Słyszycie nas?

(sygnał)

R: Dzień dobry...

Dz: Dzień dobry!

R: Nasze dzisiejsze spotkanie wypadło w dniu szczególnie uroczystym...

J: Dziś jest rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej. **(A)** Pięćdziesiąta druga rocznica.

R: Tak. Przed pięćdziesięciu laty właśnie tego dnia lud pracujący Rosji pod wodzą Włodzimierza Iljicza Lenina ruszył do walki o sprawiedliwość społeczną, o równość, o braterstwo narodów, o szczęście każdego człowieka na całej kuli ziemskiej. Dlatego rocznicę tego dnia uczymy szczególnie arcyście, że i my korzystamy dziś z walki i poświęcenia ludzi, którzy przed przeszło pół wiekiem rozpoczęli Wielką Rewolucję. Nasze dzisiaj, u nas w Polsce, nasza wolna, pięknie i szeroko rozbudowująca się Ojczyzna, chleby i kwiaty na każdym stole, światło lampy elektrycznej w naszych domach, i to, że każdy może się uczyć, każdy może pracować w zawodzie przez siebie wybranym, i to, że nasze dzieciństwo i młodość upływa szczęśliwie i pogodnie pod spokojnym niebem - wszystko to sądzić mamy

rewolucjonistom Wielkiego Października.

J: Proszę pani. A dlaczego ta rewolucja nazywa się "Październikowa", kiedy rozpoczęła się 7 listopada.

D: Nie wiesz? Bo wtedy w Rosji był inny kalendarz rosyjski, inaczej liczone dni. I według tego kalendarza dzisiaj byłby jeszcze październik. Więc wtedy to też był październik. Tak, proszę pani?

R: Tak. DANEK ma rację. Według starego, rosyjskiego kalendarza to był październik. Dlatego Wielka Rewolucja otrzymała miano Październikowej... Walka, którą zaczęto wówczas - trwa jeszcze, ciągle. Walka o szczęście wszystkich ludzi, o równość i sprawiedliwość społeczną na całym świecie, o wolność narodów, o pokój i dobrobyt. Ale to już nie jest walka orężem. Nie używamy w tej walce ani armat, ani pocisków. Działamy inaczej: naszą pracą, zapalem i wolą. My, nasze pokolenie przejęło sztafetę październikową od rewolucjonistów rosyjskich i tę sztafetę w przyszłości wy podejmiecie. Powinniście się dobrze przygotować do tego zadania.

K: A jak? Jak proszę pani?

R: Dobrą nauką, prawdą?

D: I pracą społeczną....

J: I dobrym zachowaniem.

R: Tak. Dobrą nauką, sumiennym wykonywaniem waszych społecznych obowiązków, odpowiednim zachowaniem się, życzliwym stosunkiem do ludzi.....

K: Powinniśmy ogłosić jakąś akcję w związku z tym.

J: Pewnie, że tak.

K: Ale jaką?

- R: Pomyślałam o tym. Będzie to akcja pod kryptonimem "Październikowa Sztafeta". Pierwszym zadaniem tej akcji...
Ale może zanotujecie sobie.
- J: Tak - już notujemy.
- A: Ojej - ja nie mam ołówka.
- D: Pożyczę ci. Ja mam dwa.
- K:** ~~Jutu~~ - daj mi jedną kartkę.
- R: Wszyscy macie już ołówki i kartki papieru?
- Dz: **Tak! Wszyscy! Już! Mamy!**
- R: A więc pierwsze zadanie polega na tym, aby zastanowić się, spojrzeć krytycznie na siebie samego, ocenić własne niedociągnięcia, braki, błędy. Bez usprawiedliwień i wykrętów zdołacie się raz na szczerłość wobec siebie. Zabawicie się we własnych sędziów. Żle się uczysz. Masz dwóję z matematyki. Mówisz rodzicom: to nauczyciel winien. Uprzedził się do mnie. Nie lubi mnie. A tak naprawdę - no, przyznaj się - wiesz doskonale, że wcale tak nie jest. Pamiętasz o ubiegłym roku? Był taki okres, kiedy zażarcie graliście w hokeja. Nic nie istniało ważniejszego ponadto. Wtedy zaniedbałeś matematykę. Teraz uczysz się. Zgoda. Wkuwasz. Ale ci nie wychodzi. Bo tamte zaległości przeszkadzają, dają znać o sobie. Co powinieneś teraz zrobić?
- Dz: **Nadrobić zaległości. Popracować. Nauczyć się tamtego.**
- R: Oczywiście. Sięgnąć trzeba po podręcznik z ubiegłego roku i sumiennie przerobić zaległy materiał. Czy to z matematyki czy z innego przedmiotu.
- A: Ale to jest praca dodatkowa.
- R: A jest. Ale czy bez pracy można osiągnąć dobre wyniki?
- Dz: **Nie! Pewnie, że nie! Samo nic nie przyjdzie!**

- J: A jeżeli ktoś nie ma takich zaległości? Jeżeli dobrze się uczy?
- R: To znaczy, że między innymi natura obdarzyła go zdolnościami. Mówię "między innymi" bo dajmy zdolności bez pracy nie nie znaczą, prawda? No- a jeżeli ktoś z was jest zdolny i potrafi jeszcze ze swych zdolności korzystać- może sobie postanowić, że jakiś przedmiot opanuje doskonale. Ten który lubi najbardziej. który w jego przyszłym wybranym zawodzie będzie głównie potrzebny. Może więc poświęcić więcej czasu nauce tego przedmiotu. Czytać dodatkowo książki i czasopisma. Możecie też uczyć się dodatkowo jakiegoś języka na przykład.... Możliwości macie nieograniczone jeżeli tylko ktoś z was chce się uczyć.
- B: A sport. W sporcie też można dążyć do coraz lepszych wyników.
- R: Naturalnie. O ile oczywiście nie przeszkadza to nauce.
- K: Ja myślę, że można też jeszcze inaczej wykonać to zadanie. Bo na przykład w naszej klasie jest taka dziewczynka, która nie ma koleżanki. Nie to, żeby jej nie lubiano. Nikt nie do niej nie ma. Ale też nikt się do niej specjalnie nie zbliżył. Zawsze chodzi sama.
- R: A dlaczego?
- K: Bo ja wiem....Jakoś tak nie umie ~~sobie~~ zdobyć przyjaciół. Jest taka cicha, spokojna....U domu ma warunki nie szczególne. Zdaje się jej ojciec jest w więzieniu....Coś tam zrobił po pijanemu.
- J: To co ta dziewczynka temu jest winna.
- K: No nic....Pewnie, że nic..Naprawdę nie umiem powiedzieć czy dlatego właśnie jest sama. Ale dlaczego o tym mówię. Bo wydaje mi się, że powinienam chyba trochę zajrzeć

ta koleżanka.

B: Napewno. Jako niezawodna przyjaciółka dawno o tym powinnaś pomyśleć.

K: No właśnie. Jakoś się nie zastanawiam. Tym bardziej j, że ona ma trochę trudności w nauce, więc mogą jej pomóc.

B: Tak, Kasiu. Masz rację. Zadaniem akcji "Październikowa Sztafeta" jest też zastanowienie się nad tym, jak odnieść się do rodziców, do ich pracy, ich poleceń... do nauczycieli i wychowawców, do koleżanek i kolegów.... W ogóle do ludzi, wśród których żyjecie. A jeżeli coś jest nie w porządku, popracować nad sobą, zmienić to.

D: Popracować nad sobą można też jeszcze w inny sposób. Nad swoim charakterem. Przypuśćmy że wiem, że sobie to uświadomiam - że jestem lekkomyślny.

J: Ale ty przecież nie jesteś!

D: Mówię "przypuśćmy". Że na przykład lubię bez zastanowienia podejmować się wielu rzeczy naraz. A potem oczywiście nie mogę wywiązać się ze wszystkich zobowiązań. To jest przecież wada.

K: No pewnie.... Coś obiecasz załatwić, wszyscy liczą na to, a tu "klap". Nie robisz tego, czego się podjąłeś. I różne kłopoty z tego wynikają.

J: Ale Danek nie jest taki!

K: Mówimy przykładowo.

D: No tak. Ciężko przykładowo - popracuję nad sobą, żeby to zmienić. Z zastanowieniem brać na siebie zobowiązanie tak żeby można ich dotrzymać.

- K: Te mogą być inne wady: lenistwo, słaba wola....
- J: Ktoś może lubić kłamać....
- A: Albo się jest tchórzem....
- R: Tak. Każdy chyba znajdzie w sobie jaką cechę ujemną, z którą należy walczyć.
- K: Nie ma ludzi bez wad.
- R: Nie ma. Ale z wadami trzeba się brać za bary. I liczę na to że uczestnicy "Październikowej sztafety" zrobią to z zapałem. No a o swojej walce i swoich zwycięstwach nad sobą napiszą do nas, do Klubu.
- J: A to było pierwsze zadanie akcji "Październikowa Sztafeta" prawda?
- D: Czy będą jeszcze inne?
- R: Tak. Drugie zadanie pewnie zainteresuje przede wszystkim dziewczęta i chłopców z klas VII ej i VIII ej. Polega ono na napisaniu odpowiedzi: na pytania: Kim chcę zostać w przyszłości i dlaczego? W jaki sposób pracując w wybranym zawodzie - chcę najlepiej służyć ludziom, walczyć o ich szczęście.
- A: To trudne pytania.
- K: Pewnie, że nie łatwe. Ale wybrać sobie zawód, też nie jest łatwo. A wybierać trzeba.
- J: A listy z odpowiedziami do kiedy można przysyłać do Klubu?
- R: Do 20 listopada br. Adres Klubu przypomnimy na końcu audycji.
- D: Proszę pani, a czy mógłby coś jeszcze dodać do tej akcji?

- Dz: Co? Co chcesz dodać? Masz jakiś pomysł?
- D: Mamy przecież naszą Poczta Przyjaciół. Więc proponuję, żeby trzecim zadaniem było zaprojektowanie znaczka, którego tematem byłaby "Październikowa Sztafeta". Mogłoby to być, proszę pani?
- R: Oczywiście, Danku. To jest dobry pomysł.
- D: Takie znaczki niezawodni będą naklejać na listy do Klubu....
- K: Obok znaczków za 60 gr. Poczty Polskiej.
- D: To jasne, że obok zwykłego, normalnego znaczka, będą naklejać na listy do Klubu w ciągu całego listopada znaczki Poczty Przyjaciół, na których namalują coś, co wiąże się z "Październikową Sztafetą".
- R: Tak. I to już byłyby wszystkie zadania naszej akcji. Mam nadzieję że wezmą w niej udział wszyscy niezawodni przyjaciele. Powtórzmy jeszcze zadania tej akcji...
- J: Po pierwsze-ocenić swoje wyniki w nauce oraz osądzić swoje postępowanie. Jeżeli w nauce coś idzie nie tak jak powinno, przyłożyć się do pracy i poprawić wyniki.
- K: Jeśli postępowanie jest niewłaściwe, zmienić je.
- D: Uświadomić sobie swoją największą wadę i pracować nad pozbyciem się jej.
- K: Odpowiedzieć na pytania: Kim chcę być w przyszłości i dlaczego....
- J: ...i w jaki sposób - pracując w wybranym zawodzie - chcę najlepiej służyć ludziom, walczyć o ich szczęście.

- D: Zaprojektować i naszłować znaczek Poczty Przejaciół, którego tematem będzie "Październikowa Sztafeta".
- R: No - pozostaje nam jeszcze podziękować wszystkim niezawodnym od których otrzymaliśmy w październiku listy.
- K: Zgłoszcie się dużo koleżanek i kolegów do naszego Klubu...
- R: Tak. Cieszymy się, że nasze grono znów się powiększa. Nowych przyjaciół oficjalnie i uroczystie przywitamy podczas następnego spotkania, za dwa tygodnie, w dniu 21 listopada.
- A: To spotkanie odbędzie się o godzinie 16.10. Jak zawsze.
- D: Tym, którzy proszą o regulamin Klubu prześlemy go wkrótce.
- K: Częściowo już wysłaliśmy ale zabrakło nam chwilowo redytek, więc ci, którzy jeszcze nie otrzymali niech będą cierpliwi. Prosimy o to.
- R: A więc zapraszamy wszystkich niezawodnych na następne spotkanie, i do usłyszenia niezawodni przyjadcie.
- Dz: Do usłyszenia!